N.ro 271
D. 9. Października.
WTOREK.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Zwycięztwo pod Strygoniem nad Turkami 1683.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Kommissja Rządowa Sprawiedliwości mianowała w dniu 4 b. m. JJPP. *Ferdynanda Sadkowskiego* Applikanta Sądowego w Prokuratorji Jeneral: Patronem Trybunału Cywil: Woie: Płockiego. *Teofila Borowskiego* Applikanta Sądowego w Prokuratorji Jeneral: i *Ferdynanda Milżeckiego* Pisarza Sądu Pokoiu Powiatu Biebrzańskiego Patronami Trybunału Cywilnego Woiewództwa Lubelskiego. *Jana Rogowskiego* Applikanta Sądowego, Pisarzem Sądu Pokoiu Powiatu Biebrzańskiego.

Wczoraj w Kościele OO. *Kapucynów* odbyło się wielkie żałobne nabożeństwo po ś. p. WJPani Teresie *Lafontain*, w obec Krewnych, i licznych Przyiacioł. Po wiljach, summę celebrował JW. JX. *Prażmowski* Biskup Płocki, Senator, w czasie której Artyści muzyczni, pod dyrekcją JP. *Jaworka* wykonali *Rekwjem* kompozycji Rektora *Elsnera*. Kazanie miał Ojciec *Benjamin Kapucyn* i z zwykłą wymową wymienił cnoty domowe i obywatelskie, iakiemi ś. p. Nieboszczka była ozdobioną.

Za 100 zło: w List: Zastaw: bez 2ch kuponów, białych. Przedaiący żądaią zło: 83 gro: 10. Kupuiący ofiaruią zł: 82 gr: 20. Istotnie przedano po zło: 83.

Wyszedł z druku Nr 3 *Sylwana*. Obejmuie 1) Układ szczegółowy nauki *zachowania lasów*, 2) O wyrabianiu *potażu*, 3) O *soku brzozowym*, 4) O *opisaniu drzew* przez M. Szuberta, 5) O *puszczy białowiezkiej* przez S. Barona Brinken, 6) Doświadczenia nad oswoieniem zaięcy, 7) Szczególne przywiązanie warchlaka do matki, 8) Zabobonny zwyczaj leśny, 9) Bagna Pińskie, 10) *Atnylopa Sławiańska*, 11) Oświadczenie Redakcji.

Wczoraj było ciepła stopni 14.

Z Petersburga d. 12 Wrze: v. s. (Z. K. L.)

Wiadomości od Korpusu Oddzielnego Kaukazkiego. — Jenerał-adjutant *Sipiagin*, przybywszy d. 8 Sierpnia do *Dżelat-Oglu*, na stanowisko Artyllerji burzącej, wysłał partje kozaków do Humram, Amamłam i Karaklisu, ażeby przez to zabezpieczyć przejście przez Bezobdał Artyllerji szturmowej. D. 12 Sierpnia Artyllerja była iuż za Bezobdałem, Jenerał adjutant *Sipiagin*, zbliżywszy się do Sudagentu, dowiedział się, że droga tam wiodąca, zaiętą była przez nieprzyiaciela w liczbie 4 do 5 tysięcy iazdy i piechoty; a przeto rozłożywszy piechotę w korzystnej pozycji, ziazdą ruszył na przód. W ówczas tłumy iazdy nieprzyiacielskiej rzuciły się na piechotę, lecz przecięte ogniem z dział rozsypały się, a potem ieszcze po kilkakroć robiły napad, również dla nich niepomyślny. Poczem Jenerał-adjutant *Sipiagin* przybył do obozu Jenerał-porucznika *Krasowskiego*, bez żadnej przeszkody. Nieprzyiaciel, cofaiący się z Sudagentu, zatrzymał się w wielkiej sile, wynoszącej do 4 tysięcy ludzi, pomiędzy górą Ałaliez a obozem nad Dżengilem; dla tego Jenerał-porucznik *Krasowski* ruszywszy z obozu, przeprawił się

przez rzekę Abaroń z dwoma bataljonami piechoty, 300 kozakami i dwoma działami, i attakował nieprzyiaciela, zajmuiącego wygodną pod górami pozycję. Nieprzyiaciel, nie widząc piechoty, dotrzymywał placu przed kozakami, lecz za odsłonieniem iej, puścił się w ucieczkę, ścigany od kozaków i przybyłej z Jenerał-adjutantem *Sipiaginem*, iazdy Tatarsko-Barczalińskiej. Nad wieczor oddział powrócił do obozu. Jenerał-porucznik *Krasowski*, dowiedziawszy się, że nieprzyiciel zaczął bardzo ścieśniać Monaster Eczmiadziński, wzniesionemi tuż przy nim baterjami, i że go obległ, co potwierdziła d. 16 zrana mocna kanonada, wyszedł pod wieczor tegoż dnia z obozu Dżengilskiego z 4ma bataljonami piechoty, 500 kozakami i 12 działami, a 17go Sierpnia przybywszy na góry pomiędzy Asztarakiem a Utazanem, postrzegł siły nieprzyiacielskie, pod dowództwem Abbas-Mirzy, zajmuiące oba brzegi Abaroni, a wynoszące przeszło 10 tysięcy piechoty i do 15 tysięcy iazdy. Główna baterja nieprzyiaciela wzniesiona była nade drogą do Eczmiadzinu, przechodzącą pomiędzy wielkiemi kamieniami i skałami; piechota uszykowana była we trzy linje, przytykaiąc lewem skrzydłem do Abaroni, a prawem, przecinała drogę; iazda w wielkich massach zajmowała otaczaiące wyniosłości. Jenerał-porucznik *Krasowski* chociaż widział całą trudność w przejściu tą drogą, ze swoim oddziałem, składaiącym się ze 3 tysięcy ludzi, lecz obawiaiąc się postradania Eczmiadzinu, postanowił iść prosto na nieprzyiaciela. Szybkie poruszenie się kolumn i działanie artyllerji, przełamało nieprzyiaciela, który się oddalił z drogi z wielką stratą. Oddział i obozy, pomimo gwałtownego działania baterji nieprzyiacielskich, przeszły do tego miejsca szczęśliwie, zakrywane naszą artyllerją; lecz kamieniste i przykre pochyłości drogi, iako też łamanie się wozów bagażowych, wstrzymywały posuwanie się dalej. W tym czasie, nieprzyiaciel attakował ze wszech stron, i wystrzałami z 22ch dział, które miał z sobą, wiele zadawał szkody bagażom; znaczne gromady nieprzyiacielskiej iazdy i piechoty rzucały się z natarczywą zapalczywością, lecz zawsze były odpierane, działaniem naszej artyllerji i bagnetami, z wielką stratą. Tym sposobem od godziny 7 zrana do 4 z południa, trwała najkwrawsza bitwa. O dwie wiorsty przed Eczmiadzinem, nieprzyiaciel na wszystkich punktach ieszcze raz był odparty niezachwianem męztwem officerów i żołnierzy, pomimo znużenia, pochodzącego z wielkiego upału, nie maiąc na całej przestrzeni od obozu do Eczmiadzinu, ani kropli wody, i od ciągłej walki z nieprzyiacielem, w dziesięcioro nas przewyższaiącym. Szkody zadane nieprzyiacielowi działaniem naszej artyllerji, były niezmiernie wielkie, po wielu miejscach, przed naszemi baterjami, pole okryte było trupami nieprzyiacielskiemi; wojska Jenerał-porucznika *Krasowskiego* ciągle były tak blisko tłumów nieprzyiacielskich, że ku końcowi bitwy ani iednego nie zostało naboiu kartaczowego. Strata nieprzyiaciela rozciąga się w poległych i ranionych do 3ch tysięcy ludzi. Lecz też i z naszej strony bardzo była znaczna, polegli waleczni i odznaczaiący się Sztab-oficerowie, Dowódca Krymskiego pułku piechoty, Podpółkownik *Gołowin*, i Sewastopolskiego półku piechoty, Maior *Biełozier*, Ober-oficerów 4ch, niższych rang 679; ranieni: Dowódca 40go półku strzelców Podpółkownik *Szumski*, Sztabs-oficerów 3ch, Ober-oficerów 13, niższych rang 318; nie wiadomo, gdzie się podziało z niższych rang 134ch. Sam Jenerał-porucznik *Krasowski* odebrał mocną kontuzją w prawą rękę, z nadwerężeniem

kości. Nadewszystko Jenerał-porucznik *Krasowski* chwali rozporządzenia, dowodzącego w tym dniu artyllerją, Półkownika *Gilenszmidta*. Po przybyciu do Eczmiadzinu, Jenerał-porucznik *Krasowski*, dowiedział się, że nieprzyiaciel w nocy, zdjąwszy baterje, cofnął się ku głównym siłom, i że garnizon Eczmiadziński z niezachwianą odwagą, odpierał gwałtowne natarcia nieprzyiaciela, znaczną mu zadaiąc stratę.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Pewny Obywatel *Wiedeński* handluiący płótnem, wywdzięczaiąc się tameczney szkole Gimnazjalnej za powzięte w młodości nauki, przeznaczył 1000 złotych reń: na wsparcie biednych uczniów uczęszczaiących do tej szkoły.—Do *Bruxelli* przybyli dnia 24 b. m. Poseł Niderlandzki przy Dworze stolicy Apostolskiej Hrabia *Celles* z Rzymu; Cesarsko-Rossyjski Jenerał *Woronzoff*, Hrabia *Kapo d'Jstria* i Xże *Portland* z znacznym orszakiem. —Donoszą z *Marsylji* że wojna z *Deiem Algierskim* trwa ieszcze, chociaż miano nadzicie we *Francji* że w krótce cały spór zgodnie się ukończy.—Rząd *Hiszpański* wiedząc dobrze iakie zasługi położył Jenerał *Waldes* w czasie wypadków woiennych w *Peru*, mianował go najwyższym Dowódcą wojska Królewskiego które w krótce walczyć będzie przeciw buntownikom w *Aragonji*.— W prowincji *Lamansza* pokazało się kilka oddziałów buntowniczych.—Rząd *Hiszpański* oczekuie z niecierpliwością na 10,000,000 realów które przybyć maią z *Paryża* do *Madrytu*. Ta summa iest pożyczką zabezpieczoną na Hiszpańskich minach żywego srebra.— W roku 1824 dało się spalić dobrowolnie w angielskim *Hindostanie*, 572 wdów *Indjańskich*, a niedawno 2 Fanatyczki kazały się żywcem zakopać w ziemi.—Flotta *Egipska* która d. 1 Sierp: wypłynęła z Portu *Alexandrji*, musiała się wrócić, gdyż według odebranych wiadomości z *Nowarino* żaden okręt Egipski nieprzypłynął z *Alexandrji* do tamecznego portu. — Donoszą z *Londynu* że do Ministerjum spraw zewnętrznych przybył niedawno Kurjer z depeszami z *Stambułu* od Pana *Stratford Kanninga*, który donosi że ma niezawodną nadzieję iż Rząd *Turecki* przychyli się do żądania mocarstw sprzymierzonych.— Niedawno zakończył życie w *Rzymie* sławny Professor Chirurgji Felix *Sernikoli*.—Pewny Karól *Wanderborg* udał się niedawno do P. *Prewez* obywatela w *Bruxelli*, od którego był niedawno pożyczył małą kwotę pieniężną; oddaiąc mu ią, ścisnął za rękę i przemówił te słowa: »Oto iest mój dług, oddaię go Panu i teraz mogę spokojnie umierać. W tej chwili padł ów człowiek do nóg P. *Prewez* i zakończył życie. — W *Neapolu* umarł niedawno Xiąże *Kardito* Minister stanu.—W *Londynie* uwolniono pewnego człowieka oskarżonego o złodziejstwo, z tego powodu że świadek stawaiący przeciw niemu był członkiem sekty *Unitarjuszów*.—Rzeczpospolita *Kolumbijska* iest teraz podzielona na 12 Departamentów, 37 Prowincji i 236 Kantonów, w których liczą 95 miast, 154 miasteczek, 1340 parafji większych, a 846 mniejszych i ma 2,800,000 ludności, między którą znajduie się 103,892 niewolników.—D. 16 z. m. poświęcono w *Florencji* nową Kaplicę *Protestancką*. Tameczny Pastor *Kolomb*, dopełnił obrzędu z zwykłą uroczystością. — Listy handlowe z *Tryestu* donoszą z *Grecji*, że wojsko *Egipskie* sposobi się do marszu w celu opuszczenia *Morei*.— Synowie znanego *Karaiskakiego* i mężny *Kanarys*, znajduią się teraz w *Marsylji*. — Nowy most *Londyński* który się teraz buduie, kosztować będzie 20,640,000 złp. Ten most składać się

będzie z 5 arkad, maiąc 928 stóp długości, a 56 szerokości. Budowniczemi tego mostu są Panowie *Banks* i *Jaldfe.* — Niedawno przedano w *Londynie* przez aukcją za 45 gwineów krzesło, na którem siedział Prezes pierwszego odprawionego w *Anglji* zgromadzenia stronnictwa zwanego *Whig.* Między innemi znajdowali się na tej aukcji *Kobbet* i *Hunt.* Pierwszy dawał za to krzesło 8 fenigów, poczem ktoś z obecnych zawołał: 8 *fenigów za krzesło razem z Panem Kobbet!*

DONIESIENIA.

Losów do 3ej Klassy 32ej Loterji Klas: Całkowitych i Cwierciowych, ieszcze dostać można w moim Kantorze do iutra do godziny 9ej rano. — A. G. F. Baumann przy ulicy Krak: Przedm: pod Nr 410 w Pałacu Krasińskich na przeciw Uniwersytetu.

☞ W składzie Jubilerskim JP. Bourier i Komp: przy ulicy Miodowej w domu Grabowskiego, dostać można oprócz gustownej roboty Jubilerskiej, także i rozmaitych wyrobów z włosów iako to: Pejsażów, Łańcuszków, Plecionek, Kwiatów, i t. p. za cenę najumiarkowańszą.

Uboga służąca niosąc ulicami Nowiniarską, Sto Jerską i Freta 3 Chustek czarnych Mantynowych, zgubiła takowe; uprasza więc poczciwego znalazcy o zwrot, na ulicę Piwną Nr 105 za nagrodą.

Zawiadomia się, iż pod Nr 493, przy ulicy Miodowej nadszedł świeżo transport tryków z gatunków Saskich i Rambouillet, każdy przeto chęć kupienia maiący poiedyńczo lub większej ilości, udać się zechce do Rządcy tejże Possessji, gdzie przez nadchodzącą Środę, Czwartek i Piątek między godziną iedenastą a drugą widziane być mogą. Druga podobnychże Tryków partja, znajduie się iuż na Pradze za rogatkami Golędzinowskiemi przy trakcie do Kobyłki i tam do przyszłej Niedzieli przez Macieia Piekarskiego za cenę najumiarkowańszą sprzedawać się będzie.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż aukcja na Wina w różnych gatunkach częściowo lub w znacznych ilościach, niemniej effekta do Handlu Winnego należące, tu w Warszawie przy ulicy Wierzbowej Nr 473 Lit: B. w dniu 10tem m. i r. b. od godziny 9tej zrana do godziny 12tej w południe, a od godziny 2giej po południu do 5tej wieczor, i w dni następne za gotowe pieniądze płacąc natychmiast niezawodnie odbywać się będzie. — Noskie.

Ktoby sobie życzył Osoby do dozoru Dziecięcia będącego przy Mamce, lub do zarządu domu, utrzymania garderoby, roboty sukien i t. p. Raczy się udać pod Nr 761 przy ulicy Elektoralnej, w dziedzińcu na pierwszem piętrze.

☞ W domu narożnym pod Nr 2324, przy ulicy Dzikiej i Nowolipki na przeciwko Głownego Kantoru Loterji, lokal składaiący się z pięciu Pokoi, Kuchni i Piwnic, na sklep Korzenny, Restauracją, Cukiernią lub na mieszkanie, bez Stancji lub z dodaniem Stancji i Wozowni każdego czasu do wynaięcia. W tymże samym Domu oddzielnie dwa Pokoie na dole od frontu w officynie do naięcia.

Dnia 10go Października r. b. o godzinie 10tej zrana na Targu Rynku Nowego Miasta zwanym, sprzedane będą ruchomości, Kanapa, Krzesła, Stoliki, Szafy, Lustra, Obrazy olejno malowane, Komody, i t. p. zaś o godzinie 3ciej po południu w domu Nr 1076, Kanapa, Krzesła, Stoliki, Miedź różna, Cynk, Szafy, i t. p. za gotowe pieniądze. —

Jan Ł:bęcki K. T. C. W. M.

W dniu 10em m. i r. b. o godzinie 10tej zrana w Warszawie na Targu Publicznym Grzybowski zwanym sprzedawane będą przez publiczną licytacją Wóz, Krowy, Lustro, Stoliki, Krzesła, Konie, inne effekta. — Erazm Zembrowski K. S.

W dniu 11 b. m. i r. o godzinie 4tej z południa odbędzie się publiczna w terminie ostatecznym sprzedaż przed W. Sędzią Uiazdowskim, dwóch Possessji; iednej pod Nr 1961 przy ulicy Skąpej od summy złp. 7361. drugiej pod Nr 1944 przy ulicy Dominikańskiej od summy złp. 2091, dokładniejszą wiadomość powziąść można u W. Buczyńskiego Patrona Trybunału przy ulicy S. Jerskiej Nr 1773 mieszkaiącego.

Dom drewniany przy ulicy Chłodnej pod Nr 927 Lit: B. przy Targu Zbożowym, iest do sprzedania z wolnej ręki za cenę pomierną pod najkorzystniejszemi warunkami; życzący sobie kupna, raczy się udać do Gospodarza tegoż domu.

Jest do sprzedania Kareta w najnowszym guście za pomierną cenę. Dowiedzieć się można w domu Gerlacha na Krakowskiem Przed: Nr 414, u Pisarza domu.

Wczoraj wyciągnięte Nra 17. 84. 9. 82. 70.

TEATR. W krótce wstęp na scenę JPanny Jaskulskiej.